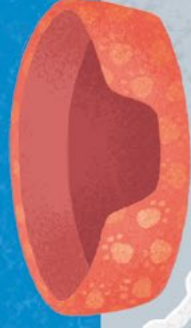
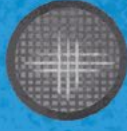


W tym zakładzie naprawy pojazdów kierowcy są witani przez pracowników i... Azora, rudego psiaka.



Na hali dużo się dzieje! Pani Basia ma przerwę na drugie śniadanie, ale na stoliku za nią już czekają latarka i klucz francuski, a na podłodze stoi baniak oleju. Trzeba będzie wymienić płyn w jednym z aut.



Pan Adam ma środek do czyszczenia i wiadro – właśnie wypolerował auto, które wróci dziś do właściciela.

